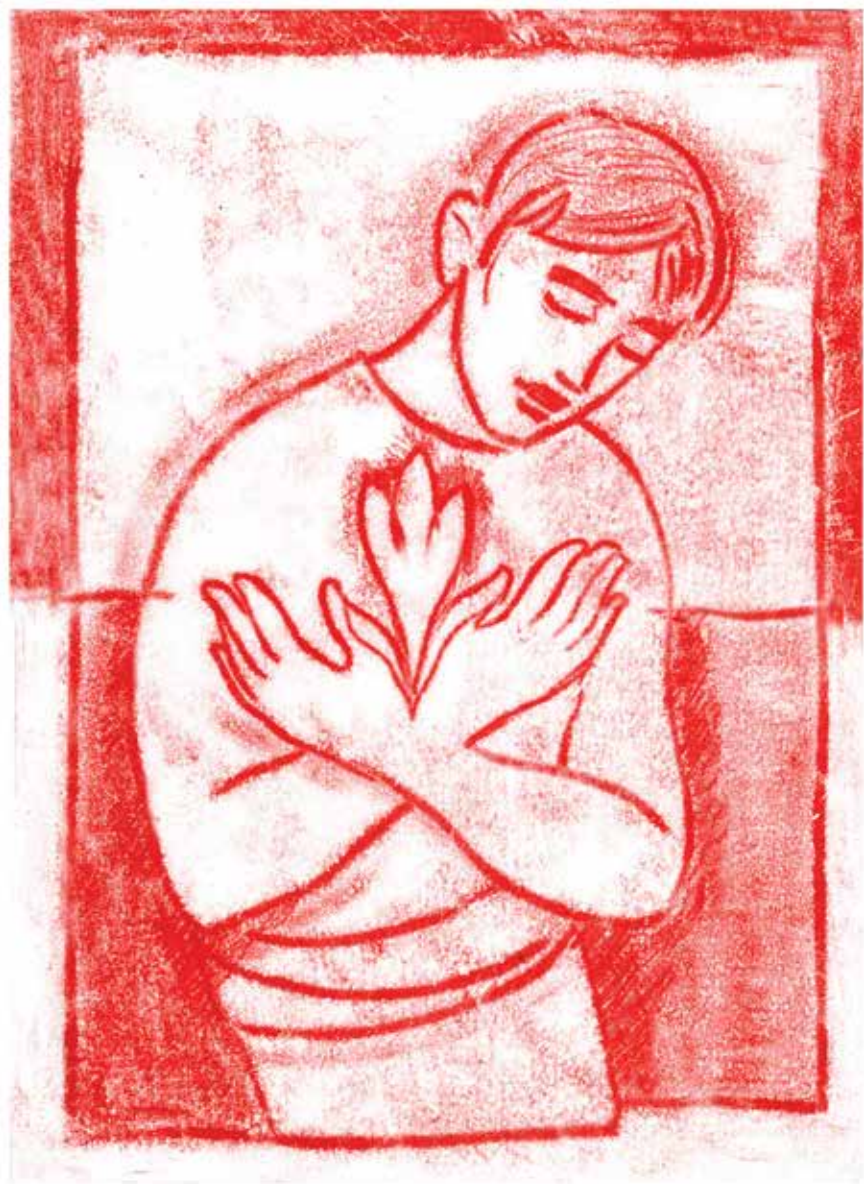


TYDZIEŃ MODLITW O TRZEŻWOŚĆ NARODU



Intencje 58. Tygodnia Modlitw o Trzeźwość Narodu *Odpowiedzialni za trzeźwość*

2-8 marca 2025 roku

Niedziela ekspiacji za grzechy nietrzeźwości, 2 marca 2025 r. – Modlitwa za Polaków, aby troszczyli się o trzeźwość osobistą, rodzinną i narodową.

Poniedziałek, 3 marca 2025 r. – Modlitwa za przygotowujących się do małżeństwa, aby w trosce o przyszłe szczęśliwe życie małżeńskie praktykowali cnotę trzeźwości.

Wtorek, 4 marca 2025 r. – Modlitwa za polskie elity, aby wywierały pozytywny wpływ na kształtowanie postaw trzeźwościowych w społeczeństwie.

Środa Popielcowa, 5 marca 2025 r. – Modlitwa za chrześcijan, aby w duchu pokuty i ofiary podjęli decyzję o dobrowolnej abstynencji w Wielkim Poście.

Czwartek, 6 marca 2025 r. – Modlitwa za osoby duchowne, aby osobistym przykładem trzeźwego życia wspierali trzeźwość wszystkich Polaków.

Piątek, 7 marca 2025 r. – Modlitwa za członków rodzin z problemami alkoholowymi, aby odzyskali zdrowie i znaleźli pomoc w życiowych trudnościach.

Sobota, 8 marca 2025 r. – Modlitwa za kobiety, aby tworzyły nową kulturę trzeźwości w naszym narodzie.

VIII Niedziela Zwykła – Niedziela ekspiacji za grzechy nietrzeźwości

2 marca 2025 roku

Intencja

Modlitwa za Polaków, aby troszczyli się o trzeźwość osobistą, rodzinną i narodową.

Wprowadzenie do Mszy świętej

Dzisiaj rozpoczynamy 58. Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu. Modlimy się, aby nasz naród przewyciężył zło płynące z nadużywania alkoholu, aby Polacy byli odpowiedzialni za trzeźwość osobistą, rodzinną i narodową. Każdy z nas może mieć wkład w to ważne dzieło troski o trzeźwość narodu poprzez dobrowolną decyzję o abstynencji od alkoholu na pewien okres lub na całe życie. Dobrze jest, gdy uzewnętrznimy ten fakt wpisując się do Parafialnej Księgi Trzeźwości.

Przepraszajmy Boga za grzechy nietrzeźwości i prosimy o łaskę nawrócenia osób zniewolonych nałogami.

Czytania

I czytanie: Syr 27, 4-7

Psalm: Ps 92

II czytanie: 1 Kor 15, 54b-58

Ewangelia: Łk 6, 39-45

Homilia

**Słowo Przewodniczącego Zespołu KEP
ds. Apostolstwa Trzeźwości i Osób Uzależnionych
Bpa Tadeusza Bronakowskiego
na Niedzielę 58. Tygodnia Modlitw o Trzeźwość Narodu**

Umilowani w Chrystusie Siostry i Bracia!

Już po raz 58. w naszej Ojczyźnie rozpoczynamy Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu. Odbywa się on pod hasłem: „Odpowiedzialni za trzeźwość”. Niezwykle ważną sprawą jest uświadomienie sobie obowiązku stałej troski o trzeźwość.

Wielu spośród nas, zwłaszcza dorosłych, uważa, że sprawy związane z trzeźwością ich nie dotyczą. Akceptują oni własne obyczaje alkoholowe, a jeśli chodzi o innych, to uważają, że nie mają wpływu na to, jak postępują i nie mają prawa wtrącać się w czyjeś sprawy. Jest to błędne podejście, które skutkuje lekceważeniem problemów alkoholowych w skali indywidualnej i społecznej. Musimy zrozumieć, że za pielęgnowanie tej ważnej wartości, jaką jest trzeźwość, każdy z nas jest odpowiedzialny osobiście. Każdy z nas odpowiada również za to, czy w naszych rodzinach i w całym narodzie trzeźwość jest ceniona, pożądana i realizowana. Tej odpowiedzialności nie można przetrzucać wyłącznie na innych. Każdy powinien powiedzieć: Jestem odpowiedzialny, jestem odpowiedzialna za trzeźwość! Św. Jan Paweł II mówił: *„Polska jest dobrem wspólnym całego Narodu i na to dobro muszą być otwarci wszyscy jej synowie i córki, bo takie dobro domaga się stałego i rzetelnego wysiłku całego społeczeństwa”*.

O czym musimy pamiętać? Alkohol jest substancją psychoaktywną, mogącą powodować uzależnienie. Naukowcy podkreślają, że spożywanie nawet niewielkich ilości alkoholu może być szkodliwe dla zdrowia. Dlatego w żadnym razie alkoholu nie można traktować jako zwykłego produktu spożywczego, ale zawsze trzeba pamiętać o niebezpieczeństwie, jakie niesie jego używanie.

Istotne jest także, aby dobrze rozumieć, czym jest trzeźwość w odniesieniu do alkoholu. Przybiera ona w tym wymiarze trzy podstawowe formy. Po pierwsze, dla części społeczeństwa praktykowanie trzeźwości oznacza stały umiar w używaniu napojów alkoholowych. Umiar jest to sięganie po alkohol bardzo rzadko i w małych (wręcz symbolicznych) ilościach, tak aby w żaden sposób nie zmieniła się świadomość, emocje, decyzyjność. Kolejną formą zachowywania trzeźwości jest obowiązkowa, całkowita rezygnacja z używania alkoholu,

np. ze względu na wiek, stan zdrowia, obowiązki. Trzecią formą jest dobrowolna abstynencja. Podejmowana jest ona z różnych motywów, najczęściej jako post, jako wynagrodzenie za grzechy, a także jako świadectwo dla innych, że można cieszyć się życiem, bawić się, wypoczywać, świętować bez alkoholu. Trzeźwość to warunek życia w wolności, miłości i dobrobycie.

Tak liczne problemy alkoholowe, z jakimi boryka się nasze społeczeństwo, świadczą o tym, że brakuje nam umiaru, czyli nie potrafimy wprowadzić w życie koniecznych ograniczeń w korzystaniu z alkoholu i odrzucamy abstynencki styl życia. Musimy odpowiedzieć także na pytanie, czy rzeczywiście troska o trzeźwość jest sprawą priorytetową w naszej Ojczyźnie?

Dane pokazują, że mamy jako naród ogromny problem z zachowaniem trzeźwości. Negatywne skutki problemów alkoholowych dotyczą dużej części naszego społeczeństwa. W 2023 roku zajęliśmy drugie miejsce pod względem zgonów spowodowanych przez alkohol w Europie. Na alkohol Polacy wydają ogromne sumy. W 2023 roku było to prawie 40 mld zł. Statystyczny wiek inicjacji alkoholowej wynosi w Polsce około 12 lat. Ta sytuacja ma ogromny wpływ na różne dziedziny naszego życia, także duchowego. Słabnie wiara, lekceważone są wymagania moralne, jakie stawia Ewangelia, następuje rozpad więzi międzyludzkich. Tak wiele osób doświadcza tragicznych skutków zniewolenia wewnętrznego. Dlatego tak ważna jest mobilizacja, zwłaszcza wierzących, do walki z nietrzeźwością. Na czym ona ma polegać?

Przed 55. laty ówczesny metropolita krakowski kard. Karol Wojtyła w słowie na Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu zwrócił uwagę, że błagając Boga o trzeźwość życia i trzeźwość myślenia Polaków, prosimy o poczucie odpowiedzialności. Odpowiedzialność zabezpiecza nas przed lekkomyślnym sięganiem po alkohol i nadużywaniem go. Problemy alkoholowe, według przyszłego Papieża, są często „*opłakanym owocem lekkomyślności*”. Dlatego wszyscy jesteśmy zobowiązani do szukania dróg nawrócenia. „*Potrzeba tutaj – pisał kard. Wojtyła, prawdziwej mobilizacji opinii społecznej we wszystkich kręgach, od rodziny zaczynając – poprzez parafię – a na całym Narodzie kończąc. Potrzeba rewizji wielu zwyczajów czy też przyzwyczajień. Dlatego „dni modlitw o trzeźwość rozumiemy zarazem jako prawdziwą mobilizację do wspólnego wysiłku*”.

Jeśli nie potraktujemy poważnie wezwania do apostołskiego działania na rzecz trzeźwości to nietrzeźwość zniszczy wielu wiernych, osłabi Kościół i cały Naród.

Na co jeszcze powinniśmy zwrócić uwagę przeżywając Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu? Otoczmy modlitwą osoby, które zmagają się z nałogiem. Módlmy się także za ich cierpiących bliskich. Podejmijmy post w intencji ro-

dzin dotkniętych problemem alkoholowym, aby wróciła do nich trzeźwość, aby odzyskały radość, pokój i miłość. Szczególną formą postu jest dobrowolna abstynencja od alkoholu, podjęta z miłości do Boga i do bliźnich. Jako chrześcijanie wierzymy w wielką moc ufnej, wytrwałej modlitwy połączonej z postem. Zapewnił nas o tym sam Jezus. Tej prawdy doświadcza wiele osób walczących o odzyskanie trzeźwości. W swoich świadectwach bardzo często doceniają właśnie modlitwę i abstynencję – dar, jaki w ich intencji bliscy składają Bogu. Niech to będzie i nasz dar niosący pomoc duchową tym wszystkim, którzy zmagają się z nałogiem.

Siostry i Bracia!

Zapraszam Was do gorliwej modlitwy o odpowiedzialność wszystkich Polaków za trzeźwość. Zachęcam do podjęcia decyzji o dobrowolnej abstynencji od alkoholu na czas zbliżającego się Wielkiego Postu. Proszę o świadectwo życia abstynenckiego osoby duchowne i wiernych świeckich. Stwórzmy razem wielką wspólnotę gorliwych apostołów trzeźwości, „apostołów nadziei”, którzy odważnie będą głosić całemu narodowi, że „ku wolności wyswobodził nas Chrystus”.

Niech Maryja, Królowa Polski, której w Ślubach Jasnogórskich przyrzekliśmy walkę z nietrzeźwością, wspiera nasze wysiłki, aby Polska była prawdziwie wolna i zawsze wierna Chrystusowi i Jego Kościołowi. Amen.

Bp Tadeusz Bronakowski

Modlitwa wiernych

Jako dzieci Boże z ufnością przedstawmy prośby Ojcu, który jest w niebie.

1. Módlmy się za członków Kościoła świętego, aby ofiarnie i wytrwale służyli Chrystusowi.
2. Módlmy się za Ojca świętego, biskupów i kapłanów, aby w mocy Ducha Świętego głosili Dobrą Nowinę całemu światu.
3. Módlmy się za Polaków, aby troszczyli się o trzeźwość osobistą, rodzinną i narodową.
4. Módlmy się za uzależnionych od alkoholu, aby otworzyli się na Bożą łaskę, skorzystali z pomocy bliźnich i wkroczyli na drogę trzeźwości.
5. Módlmy się o dobre owoce rozpoczynającego się Tygodnia Modlitw o Trzeźwość Narodu.
6. Módlmy się za nas samych, abyśmy zawsze kierowali się odpowiedzialnością za swoje słowa i czyny.

Przyjmij dobry Ojczy nasz modlitwy i spraw, abyśmy służąc Tobie wier-
nie, zawsze przynosili dobre owoce. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Na rozesłanie

Niech Boże błogosławieństwo wspiera nas w apostołskiej pracy na rzecz
trzeźwości naszego narodu. Oby rozpoczynający się Tydzień Modlitw o Trzeź-
wość Narodu stał się prawdziwą mobilizacją do wspólnego wysiłku w tym jak-
że ważnym i potrzebnym dziele.

*Stwórzmy razem wielką wspól-
notę gorliwych apostołów trzeźwości,
„apostołów nadziei”, którzy odważnie
będą głosić całemu narodowi, że „ku
wolności wyswobodził nas Chrystus”.*

Bp T. Bronakowski



fot. o. Oskar

Poniedziałek w Tygodniu Modlitw o Trzeźwość Narodu

3 marca 2025 roku

Intencja

Modlitwa za przygotowujących się do małżeństwa, aby w trosce o przyszłe szczęśliwe życie małżeńskie praktykowali cnotę trzeźwości.

Wprowadzenie do Mszy świętej

Dzisiaj, w Tygodniu Modlitw o Trzeźwość Narodu, polecamy Bogu przygotowujących się do małżeństwa. Modlimy się, aby praktykowali cnotę trzeźwości, bo jest to jeden z najważniejszych warunków ich przyszłego szczęśliwego życia małżeńskiego.

Czytania

I czytanie: Syr 17, 24-29

Psalm: Ps 32, 1-2. 5-7

Ewangelia: Mk 10, 17-27

Propozycja homilii

Historia zbawienia, o której mówi nam Pismo święte, jest historią Bożej miłości i Jego niezgłębionego miłosierdzia. Byli tego świadomi autorzy świętych ksiąg, stąd dzisiaj słyszeliśmy: „*Jakże wielkie jest miłosierdzie Pana i przebaczenie dla tych, którzy się do Niego nawracają*”, a także – „*Szczęśliwy człowiek, któremu odpuszczona została nieprawość, a jego grzech zapomniany*”. Te słowa wyrażają prawdę o ludzkiej kondycji po dramacie grzechu pierworodnego,

prawdę o tym, że każdy z nas jest grzesznikiem. Bóg jednak w swym miłosierdziu lituje się i przebacza nam grzechy, jeśli żałujemy swego złego postępowania i nawracamy się do Niego. Uwolnieni od grzechu możemy cieszyć się Jego bliskością, żyć w Jego świetle i doświadczać prawdziwego szczęścia.

Niektórzy myślą, że nawrócenie dotyczy tylko tych, którzy mają ciężkie winy na swoim sumieniu. Jednak nawet ten, kto na co dzień przestrzega Bożych przykazań, może mieć braki, które są przeszkodą w kroczeniu za Panem. Przykładem jest bogaty młodzieniec z dzisiejszej Ewangelii. Jezus jasno mówi, czego mu brakuje, aby kroczyć prostą, pewną drogą do królestwa niebieskiego: *„Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną. Lecz on spochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości. Wówczas Jezus spojrział wokoło i rzekł do swoich uczniów: Jak trudno jest bogatym wejść do królestwa Bożego”*.

Ważne jest zatem, aby w świetle Chrystusowej Ewangelii nie tylko rozpoznać swoje braki, słabości, ale odważnie porzucić niepotrzebny balast, który przeszkadza nam naśladować Zbawiciela.

W Tygodniu Modlitw o Trzeźwość Narodu pamiętamy dzisiaj o tych, którzy przygotowują się do małżeństwa. Modlimy się, aby troszcząc się o przyszłe szczęśliwe życie małżeńskie praktykowali cnotę trzeźwości. Jest to niezwykle ważne, gdyż bez trzeźwości nie można zbudować dobrych relacji w małżeństwie i w rodzinie.

Ks. Marek Dziewiecki wyjaśnia, że *„w przygotowaniu do małżeństwa pierwszym z zadań jest stanowcza praca nad własnym charakterem po to, by stawać się człowiekiem, który nie tylko chce, ale też potrafi kochać. A stawanie się takim człowiekiem oznacza, że (...) jestem pracowity i zdyscyplinowany oraz wolny od uzależnień”*. Ten wybitny duszpasterz trzeźwości i psycholog postuluje, aby w formule przygotowań do małżeństwa ująć spotkania między innymi z psychologami i specjalistami od uzależnień.

Zdajemy sobie sprawę, jak ogromną wartość w życiu młodych ludzi odgrywa trzeźwość abstynencka. Ona jest gwarantem, że ten silny środek uzależniający, jakim jest alkohol, nie zniszczy ważnych planów, pięknych marzeń o szczęśliwym życiu małżeńskim i rodzinnym. Abstynencja uczy odpowiedzialności za swoje życie i życie bliskich.

Pamiętajmy o tym nie tylko w Tygodniu Modlitw o Trzeźwość Narodu czy w zbliżającym się okresie Wielkiego Postu. Starajmy się zawsze dawać dobry przykład radosnego praktykowania cnoty trzeźwości.

Materiały do wykorzystania

- „Prawdziwe poznanie Boga miłosierdzia, Boga miłości łaskawej, jest stałym i niewyczerpalnym źródłem nawrócenia, nie tylko jako doraźnego aktu wewnętrznego, ale jako stałego usposobienia, jako stanu duszy. Ci, którzy w taki sposób poznają Boga, w taki sposób Go „widzą”, nie mogą żyć inaczej, jak stale się do Niego nawracając” (św. Jan Paweł II, *Encyklika o Miłosierdziu Bożym*).

- „Jezus mówi także do ciebie: „przyjdź i chodź za Mną!”. Przyjdź: nie stój w miejscu, bo aby być z Jezusem, nie wystarczy nie czynić nic złego. Chodź za Mną!: nie idź za Jezusem tylko wtedy, gdy to tobie odpowiada, ale szukaj Go każdego dnia.

Nie zadowalaj się przestrzeganiem przykazań, daniem trochę na jałmużnę i odmówieniem kilku modlitw: spotkaj w Nim Boga, który zawsze ciebie kocha, sens twojego życia, siłę, by dać siebie” (Papież Franciszek).

- „Przygotowanie do małżeństwa zaczyna się już w dzieciństwie i dokonuje poprzez obserwowanie życia własnych rodziców, a także poprzez cały proces wychowania w rodzinie” (ks. Marek Dziewiecki).

- „Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu [obejmujący ostatnie dni karnawału] to wielkie wołanie o osobisty przykład wspaniałej, radosnej zabawy bez alkoholu. To wołanie w sposób szczególny kierowane jest do ludzi młodych.

Chcemy im przypomnieć słowa św. Jana Pawła II: *Ludzie są stworzeni do radości. Słuszne jest zatem wasze pragnienie szczęścia. Chrystus ma odpowiedź na wasze pragnienie. Ale prosi was, abyście Mu zaufali. Prawdziwa radość jest zwycięstwem, czymś, czego nie sposób osiągnąć bez długiej i trudnej walki. Chrystus ma tajemnicę tego zwycięstwa. Tę papieską naukę rozumie doskonale wiele osób, które w całej naszej Ojczyźnie regularnie angażują się w organizację różnych balów bezalkoholowych (...). Wierzymy, że takich odważnych świadków abstynencji i trzeźwości będzie coraz więcej”* (bp Tadeusz Bronakowski).

Modlitwa wiernych

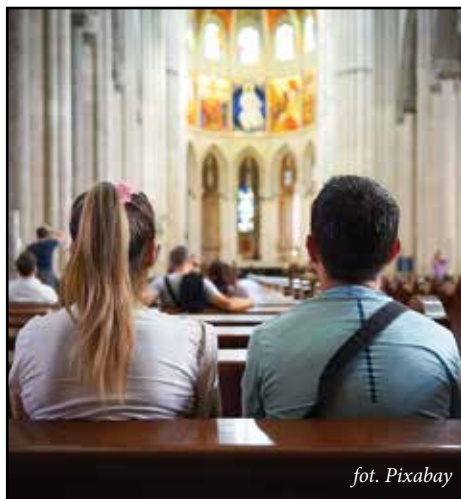
Boga, który jest „bogaty w miłosierdzie” i lituje się nad nami, prosimy w intencjach Kościoła, świata, Ojczyzny i naszych osobistych.

1. Módlmy się za Kościół święty, aby dla współczesnego świata był znakiem Chrystusowej prawdy i wolności.
2. Módlmy się za Papieża, aby w mocy Ducha Świętego prowadził lud Boży do królestwa niebieskiego.
3. Módlmy się o pokój na świecie, szczególnie w krajach doświadczonych przez konflikty zbrojne.
4. Módlmy się za przygotowujących się do małżeństwa, aby w trosce o przyszłe szczęśliwe życie małżeńskie praktykowali cnotę trzeźwości.
5. Módlmy się za tych, którzy w tych ostatnich dniach karnawału biorą udział w zabawach, aby dali świadectwo trzeźwości i wierności Bożym przykazaniom.
6. Módlmy się za nas samych, abyśmy wolni od przywiązania do dóbr materialnych z radością naśladowali Jezusa.

Miłosierny Ojcze, z wiarą i ufnością powierzamy Ci swoje potrzeby i troski. Prosimy, wysłuchaj naszych modlitw. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Na rozesłanie

Pewni Bożej miłości przyjmijmy Jego błogosławieństwo na codzienny trud kroczenia drogą Bożych przykazań. Jako wierni naśladowcy Chrystusa pielęgnujmy cnotę trzeźwości i dawajmy dobre świadectwo wszędzie tam, gdzie On nas posyła.



fot. Pixabay

Wtorek w Tygodniu Modlitw o Trzeźwość Narodu

4 marca 2025 roku

Intencja

Modlitwa za polskie elity, aby wywierały pozytywny wpływ na kształtowanie postaw trzeźwościowych w społeczeństwie.

Wprowadzenie do Mszy świętej

Dzisiaj, w święto św. Kazimierza, królewicza, modlimy się za polskie elity, aby pozytywnie wpływały na kształtowanie postaw trzeźwościowych w społeczeństwie. Jest to bowiem kolejny dzień Tygodnia Modlitw o Trzeźwość naszego narodu.

Prosimy św. Kazimierza, aby czuwał nad naszą Ojczyzną i wspierał nas w walce o wolność wewnętrzną wszystkich Polaków.

Czytania

I czytanie: Syr 51, 13-20

Psalm: Ps 15

II czytanie: Flp 3, 8-14

Ewangelia: J 15, 9-17

Propozycja homilii

„Miarą życia ludzkiego jest dojrzałość moralna, a nade wszystko stopień miłości Boga i bliźniego, jakim człowiek potrafi nasycić wszystkie dni swego bytowania” – autorem tej głębokiej refleksji o Patronie dnia dzisiejszego jest św.

Jan Paweł II. Właśnie św. Kazimierz, królewicz, mimo młodego wieku osiągnął dojrzałość moralną i heroiczny stopień miłości Boga i bliźniego. On wytrwale, ofiarnie pędził *„ku wyznaczonej mecie, ku nagrodzie, do jakiej Bóg wzywa w górę w Chrystusie Jezusie”*. On przyniósł owoc dobrych czynów i ten owoc trwa mimo upływu tak wielu lat.

Św. Kazimierz obdarzony był wybitnymi zdolnościami i głęboką mądrością. Miał szlachetny charakter i silną wolę. Cechowała go wielka pobożność i wierność Kościołowi świętemu. Obowiązki państwowe wypełniał odpowiedzialnie i mądrze, mając zawsze na uwadze dobro narodu.

Nasz św. Papież podkreślił, że *„droga świętości, którą młoda dusza przybliża się ku Bogu w Jezusie Chrystusie, ma swoje główne źródło w miłości. Kazimierz żył Chrystusowym przykazaniem miłości jako intensywnym pokarmem swoich myśli, uczuć i uczynków. Tego „trwania w miłości” uczył się na co dzień od Boskiego Mistrza”*. Św. Kazimierza nazywano ojcem ubogich, obrońcą uciśnionych i władcą sprawiedliwym.

Przeżywając Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu swoją modlitwą ogarniamy polskie elity, aby wywierały pozytywny wpływ na kształtowanie postaw trzeźwościowych w społeczeństwie. Jest to ważne zadanie, które powinni sumiennie wypełnić wszyscy stanowiący prawo, sprawujący władzę, odpowiedzialni za media, kulturę i inne ważne instytucje, które wpływają na życie Polaków.

Powinni to być *„ludzie prawego sumienia”*, bo jak przypominał nam św. Jan Paweł II, *„odzyskanej wolności nie rozwinie się ani się nie obroni, jeśli na każdym odcinku życia społecznego, gospodarczego i politycznego nie staną ludzie prawego sumienia”*. I dalej nasz święty Papież wyjaśnił, że *„ludzie prawego sumienia”* to ci, którzy potrafią przeciwstawić się *„temu wszystkiemu, co osłabia albo wręcz niszczy wolność człowieka od wewnątrz”*, że są to *„ludzie duchowo wolni”*, którzy postępują według odwiecznych norm i wartości.

Tak ważne jest, aby liderzy społeczni dawali dobry przykład życia w trzeźwości, aby także troszczyli się o trzeźwość osób, za które są odpowiedzialni. O to trzeba się modlić, a jednocześnie w swoim zaangażowaniu społecznym zwracać na ten aspekt szczególną uwagę. Wówczas zmieniać się będzie mentalność i obyczaje oraz pojawi się właściwe spojrzenie na wartość trzeźwości i na zagrożenie, jakie niesie rozpicie narodu.

Pamiętajmy zawsze o słowach bł. kard. Stefana Wyszyńskiego: *„To, co najbardziej potrzebne chrześcijańskiemu narodowi, to trzeźwość – trzeźwość w myślach, w czynach, w codziennym życiu, trzeźwość ducha i trzeźwość ciała”*.

Materiały do wykorzystania

- „Kolejne pokolenia rozpoznawały w Kazimierzu sprawiedliwego władcę, odznaczającego się takimi cnotami jak sprawiedliwość, umiłowanie Ojczyzny i poddanego ludu, mądrość, długomyślność i duch służby. Dlatego chętnie stawiały go za wzór dla piastujących rządy w państwie, a ci brali go sobie za patrona. Właśnie przez wzgląd na tę miłość do swego narodu dostrzeżały w nim również wielkiego opiekuna, także tych, którzy podlegają władzy. Dziś, na początku dwudziestego pierwszego wieku, mimo iż tak bardzo zmieniły się realia społeczne, ten wzór i ten patronat nie tracą swej aktualności. Dałby Bóg, aby sprawujący władzę byli wpatrzeni na wzór św. Kazimierza, a wierni szukali w nim oparcia!” (św. Jan Paweł II).

- „W akcie szczerej i świadomej wiary odnówcie swą przynależność do Jezusa Chrystusa, Zbawiciela świata, i uczynicie Jego Ewangelię drogowskazem dla swoich myśli i swojego życia. W ten sposób staniecie się w dzisiejszym społeczeństwie zaczynem nowego życia, którego ludzkość potrzebuje, aby budować przyszłość bardziej sprawiedliwą i solidarną, otwartą na cywilizację miłości” (św. Jan Paweł II do polityków).

- „Jakże ważne jest, aby wśród znanych i cenionych w społeczeństwie osób, także w grupie sprawujących władzę, znaleźli się tacy liderzy, którzy odważnie i zdecydowanie wezmą sprawę troski o trzeźwość narodu w swoje ręce. Którzy swoim przykładem pociągną innych za sobą. Potrzebna jest determinacja w walce z tym, co zagraża nawet istnieniu Polski. (...) Trzeźwy naród zdobędzie wszystko, czego mu trzeba. Nietrzeźwy nie zdobędzie nic, utraci wszystko. Ogarnijmy swoją modlitwą elity społeczne, aby zawsze służyły dobru, aby służyły trzeźwości narodu, bo jest to sprawa naszego *być albo nie być!*” (bp Tadeusz Bronakowski).

Modlitwa wiernych

Wzywając wstawiennictwa św. Kazimierza, patrona Polski, prosimy Boga o pomoc w naszych potrzebach.

1. Módlmy się za cały lud Boży, aby pozostał wierny nauczaniu Kościoła świętego.

2. Módlmy się za kapłanów, zakonników i siostry zakonne, aby dawali dobre świadectwo o Jezusie Chrystusie.

3. Módlmy się za naszą Ojczyznę, aby pozostała wierna chrześcijańskim korzeniom.

4. Módlmy się za polskie elity, aby wywierały pozytywny wpływ na kształtowanie postaw trzeźwościowych w społeczeństwie.

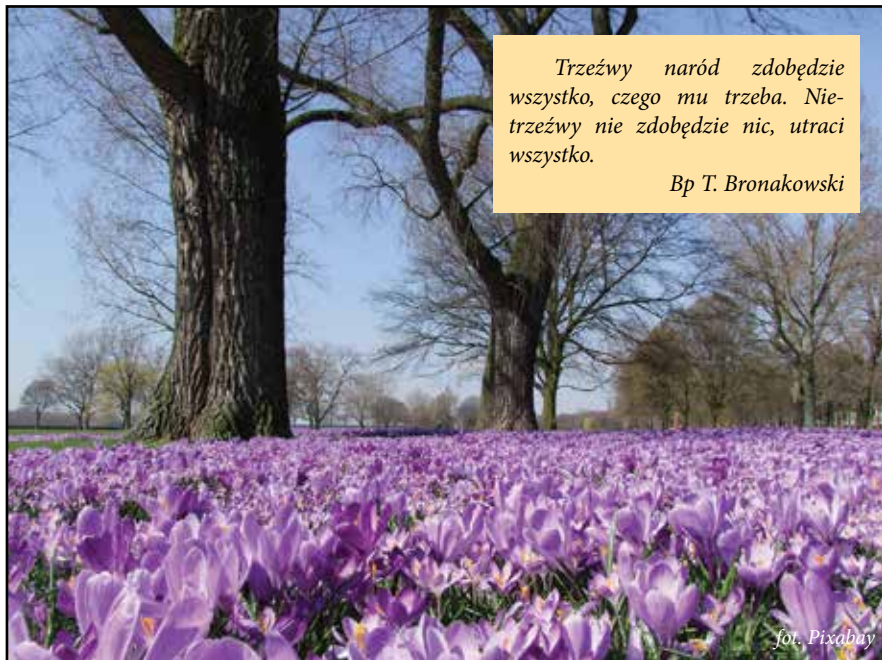
5. Módlmy się za polskie rodziny, aby panowała w nich miłość, jedność i pokój.

6. Módlmy się za naszą wspólnotę, abyśmy na wzór św. Kazimierza sumiennie wypełniali swoje obowiązki i ofiarnie służyli bliźnim, zwłaszcza ubogim i cierpiącym.

Boże, niech ogarnie nas Twoja łaska, abyśmy z radością chwalili Ciebie za Twoją nieskończoną miłość i dobroć. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Na rozesłanie

Naśladując św. Kazimierza idźmy z radością głosić Ewangelię i swoim życiem świadczyć o Bożej miłości. Na to piękne zadanie niech nam Pan błogosławi.



Środa Popielcowa w Tygodniu Modlitw o Trzeźwość Narodu

5 marca 2025 roku

Intencja

Modlitwa za chrześcijan, aby w duchu pokuty i ofiary podjęli decyzję o dobrowolnej abstynencji w Wielkim Poście.

Wprowadzenie do Mszy świętej

Środą Popielcową rozpoczynamy Wielki Post. Ten szczególny czas ma nam pomóc zbliżyć się do Pana, nawrócić się do Niego. W naszej Ojczyźnie przeżywamy także Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu. Dzisiaj modlimy się, aby wierzący w Chrystusa w duchu pokuty i ofiary podjęli decyzję o dobrowolnej abstynencji od alkoholu, zwłaszcza na czas Wielkiego Postu.

Czytania

I czytanie: Jł 2, 12-18

Psalm: Ps 51, 3-6. 12-14.17

II czytanie: 2 Kor 5, 20-6,3

Ewangelia: J 15, 9-17

Propozycja homilii

„*Nawróćcie się do Pana Boga waszego!*”. To wezwanie, które słyszymy na początku Wielkiego Postu, powinno zostawić w naszych sercach trwałe ślad. Przede wszystkim Stwórca oczekuje od nas przemiany serc, tak aby były wierne przymierzu, które zostało z Nim zawarte w sakramencie chrztu święte-

go. Uświadamiając sobie konieczność nawrócenia musimy pamiętać, że Bóg jest naszym dobrym Ojcem, że „*jest łaskawy, miłosierny, nieskory do gniewu i wielki w łaskawości, a lituje się na widok niedoli*”. Tę postawę nawrócenia i zawierzenia Bożemu miłosierdziu wspaniale oddaje modlitwne wezwanie: „*Jezu, ufam Tobie!*”. Można powiedzieć, że niejako przymusza ono Serce Boga do okazania nam przebaczenia, bo wyrażamy w nim ufność, jaką pokładamy w Jego umiłowanym Synu. Wyrażamy wiarę, że w Jezusie Chrystusie jest nasze zbawienie.

Dzisiaj, w Środę Popielcową, Kościół za św. apostołem Pawłem prosi nas usilnie w imię Chrystusa: „*pojednajcie się z Bogiem!*”. Prosi, aby uczynić to teraz, bo „*oto teraz czas upragniony, oto teraz dzień zbawienia*”. Dlatego nie zwlekajmy z przystąpieniem do sakramentu pokuty i pojednania, nie odkładajmy pojednania na później. Jak wielkim darem jest sakrament pokuty i pojednania, mówi o tym sam Jezus do św. siostry Faustyny: „*Córko, kiedy przystępujesz do spowiedzi świętej, do tego źródła miłosierdzia mojego, zawsze splywa na twoją duszę moja krew i woda, która wyszła z Serca mojego, i uszlachetnia twą duszę. Za każdym razem, jak się zbliżasz do spowiedzi świętej, zanurzaj się cała w moim miłosierdziu z wielką ufnością, abym mógł zlać na duszę twoją hojność swej łaski. Kiedy się zbliżasz do spowiedzi, wiedz o tym, że ja sam w konfesjonale czekam na ciebie, zaślaniam się tylko kapłanem, lecz sam działam w duszy. Tu nędza duszy spotyka się z Bogiem miłosierdzia. Powiedz duszom, że z tego źródła miłosierdzia dusze czerpią łaski jedynie naczyniem ufności. Jeżeli ufność ich będzie wielka, hojności mojej nie ma granic*”.

Zachowajmy te słowa Jezusa głęboko w sercach. Uczynimy z nich program swojego życia duchowego i pracy nad sobą. Pamiętajmy też o ostrzeżeniu Zbawiciela, aby czynków pobożnych nie wykonywać przed ludźmi po to, by nas widzieli. Jeśli chcemy otrzymać od Ojca niebieskiego nagrodę, musimy troszczyć się o czystość intencji. Św. Wincenty a Paulo powtarzał, że „*Bóg nie tyle patrzy na zewnętrzność naszych dzieł, ile na stopień miłości i czystość intencji, z jakimi je wypełniamy*” i że „*prawdziwa miłość otwiera ramiona, a zamyka oczy*”. Niech więc modlitwa, post i jałmużna, które praktykujemy, zawsze będą darem naszych miłujących serc. Serc, które kochają Boga i bliźniego.

Dzisiaj, w Tygodniu Modlitw o Trzeźwość Narodu, modlimy się, aby w naszej Ojczyźnie wierzący w Chrystusa podjęli decyzję o dobrowolnej abstynencji na czas Wielkiego Postu, albo na dłużej czy nawet na stałe. Aby uczynili to w duchu pokuty i ofiary. Taka decyzja jest piękną formą postu, a zarazem uczynkiem miłosierdzia. Nasz naród, dotknięty poważnymi problemami związanymi z nadużywaniem alkoholu, potrzebuje radosnych i odważnych świad-

ków, którzy w codziennym życiu praktykują abstynencję od alkoholu. Chroni ona nie tylko samego abstynenta przed szkodliwymi konsekwencjami picia i ewentualnego uzależnienia, ale wpływa także pozytywnie na drugich. Taka osoba może być dla innych przykładem i wsparciem. Pokazuje, że alkohol nie jest potrzebny, aby radośnie żyć. Pomaga też tym, którzy toczą nieraz ciężką walkę o odzyskanie trzeźwości.

Niech Wielki Post będzie czasem naszych dobrych czynów – modlitwy, postu i jałmużny. Niech nasza Parafialna Księga Trzeźwości zapełni się wpisami dobrowolnych abstynentów, którzy ten post ofiarują za osoby borykające się z problemami alkoholowymi.

Materiały do wykorzystania

- „ (...) dobrowolna abstynencja praktykowana jako przebłaganie za grzechy nieumiarkowania i jako przykład dla bliźnich, by ich przynajmniej od nadużycia napojów alkoholowych powstrzymać, jest apostołstwem, które Kościół przyjmuje i uznaje, chwali i błogosławi” (papież Pius XII).

- „Post, czyli umiarkowanie zmysłów, panowanie nad ciałem, nadaje modlitwie większą skuteczność, którą człowiek odkrywa w sobie. Odkrywa rzeczywistość, że jest „inny”, że jest bardziej „panem siebie, że stał się wewnętrznie wolny. I zdaje sobie sprawę z tego, w jakim stopniu nawrócenie się i spotkanie z Bogiem, przez modlitwę w nim owocują” (św. Jan Paweł II).

- „Po raz kolejny Bóg daje nam szansę, abyśmy dzięki wielkopostnym praktykom otworzyli się na Jego łaskę. Abyśmy pojeđnali się sami z sobą, pojednali się z innymi ludźmi, aby nasze serca były czyste, przepełnione Bożą obecnością. Przed nami wielka i trudna praca nad sobą, ale jesteśmy pewni, że wszystko możemy w Tym, który nas umacnia (por. Flp 4,13). Bardzo ważne jest, aby każdy z nas pamiętał, że *„o tyle tylko postąpi w rzeczach duchowych, o ile wyrzeknie się miłości własnej, własnej woli i własnej korzyści”*. Ta rada pochodzi od św. Ignacego Loyoli, o którym biografowie piszą, że często powtarzał słowa: *„Zwycięż sam siebie!”*. Św. Ignacy wyżej cenił umartwienia dotyczące walki z miłością własną, z wysokim mniemaniem o sobie niż praktyki zewnętrzne. Uczył, że umartwienie zewnętrzne ciała nie jest celem samo w sobie, ale ma przygotować duszę do przyjęcia darów duchowych.

Podstawowym celem ascezy jest więc walka z grzechem i z tym, co do grzechu prowadzi – z miłością własną, z nieumiarkowaniem, z samolubnym przy-

wiązaniem do stworzeń i do rzeczy. Miejmy takie właśnie podejście przy podejmowaniu różnych wielkopostnych umartwień. Niech nie zabraknie decyzji o dobrowolnej abstynencji od alkoholu w czasie Wielkiego Postu. Decyzji, która powinna mieć źródło w przykazaniu miłości Boga i bliźniego. Jest to forma postu w intencji osób pogrążonych w nałogach, a jednocześnie akt wynagrodzenia za grzechy nietrzeźwości popełniane w naszej Ojczyźnie” (bp Tadeusz Bronakowski).

Modlitwa wiernych

Do Boga, który jest „*wielki w łaskawości, a lituje się na widok niedoli*”, zanieśmy modlitewne prośby.

1. Módlmy się za Kościół święty, aby w mocy Ducha Świętego jednał ludzi z Bogiem i z bliźnimi.
2. Módlmy się za papieża i biskupów, aby niestrudzenie budowali wiarę i jedność Ludu Bożego.
3. Módlmy się za kapłanów głoszących rekolekcje w Wielkim Poście, aby byli gorliwymi świadkami Bożego Miłosierdzia.
4. Módlmy się za chrześcijan, aby w duchu pokuty i ofiary podjęli decyzję o dobrowolnej abstynencji w Wielkim Poście.
5. Módlmy się za wspólnoty i ruchy abstynenckie, aby ich cenne inicjatywy przyczyniły się do trzeźwości naszego społeczeństwa.
6. Módlmy się za nas samych, abyśmy szczególnie w Wielkim Poście pamiętali o modlitwie, umartwieniach i jałmużnie.

Boże, w swoim Miłosierdziu ulituj się nad nami i obdarz nas niezbędnymi łaskami. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Na rozesłanie



Niech Bóg błogosławi naszej codziennej pracy nad sobą, naszym wielkopostnym postanowieniom, zwłaszcza decyzji o abstynencji od alkoholu.

Czwartek w Tygodniu Modlitw o Trzeźwość Narodu

6 marca 2025 roku

Intencja

Modlitwa za osoby duchowne, aby osobistym przykładem trzeźwego życia wspierali trzeźwość wszystkich Polaków.

Wprowadzenie do Mszy świętej

W pierwszy czwartek miesiąca błagamy Boga o nowe, święte powołania kapłańskie. A w kolejnym dniu Tygodnia Modlitw o Trzeźwość Narodu modlimy się za osoby duchowne, aby osobistym przykładem trzeźwego życia wspierali trzeźwość wszystkich Polaków.

Czytania

I czytanie: Pwt 30, 15-20

Psalm: Ps 1, 1-4. 6

Ewangelia: Łk 9, 22-25

Propozycja homilii

W pierwszych dniach Wielkiego Postu Bóg każe zastanowić się nad naszymi życiowymi wyborami. Tymi najważniejszymi, bo decydującymi o życiu bądź śmierci w perspektywie wieczności. Każdy człowiek ma wolną wolę i może wybierać. Możemy więc dokonać dobrych wyborów dających szczęście, bądź też złych, których skutkiem może być potępienie. Dobry wybór to miłowanie Boga i przestrzeganie Jego przykazań.

On jest Miłością, dlatego proponuje nam serdeczną więź ze Sobą i życie w zjednoczeniu z Nim. Człowieka, który kocha Boże nakazy, który nad nimi rozmyśla i wypełnia je, Psalmista porównuje do „*drzewa zasadzonego nad płynącą wodą, które wydaje owoc w swoim czasie, liście jego nie więdną, a wszystko, co czyni, jest udane*”. Ten obraz zachęca nas do pielęgnowania swojej duszy, abyśmy byli piękni duchowo, abyśmy przynosili dorodne owoce.

Bardzo ważne jest, abyśmy dobrze rozumieli, czym jest prawdziwa wolność. Św. Jan Paweł II uczył nas, że „*człowiek jest powołany do wolności*”. Jednak „*nie ma wolności bez odpowiedzialności i bez umiłowania prawdy. Chrystus uczy, że najwspanialszym wypełnieniem wolności jest miłość, która urzeczywistnia się w oddaniu i służbie. Prawdziwie wolny jest ten, kto potrafi stawiać sobie ograniczenia. To, co w pierwszej chwili wygląda na ograniczenie, w rzeczywistości może okazać się przestrzenią prawdziwej wolności*”.

W dzisiejszej Ewangelii słyszeliśmy słowa Zbawiciela: „*Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje! Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa*”. Te słowa mogą wydawać się twarde i niezrozumiałe. Jednak właśnie w nich mieści się recepta na prawdziwą wolność i prawdziwe szczęście. Jezus zadając nam pytanie: „*Bo cóż za korzyść ma człowiek, jeśli cały świat zyska, a siebie zatraci lub szkodę poniesie?*”, kieruje nasz wzrok duchowy ku niebu. Tam znajduje się nasz ostateczny cel i dobrze wiemy, że osiągniemy go tylko wtedy, gdy będziemy naśladować Zbawiciela. Gdy pójdziemy za Nim drogą ofiary, miłości, umartwienia, zaufania i wierności woli Bożej aż do końca.

W tym tygodniu modlimy się szczególnie o trzeźwość naszego narodu. Dzisiejszą intencją obejmujemy osoby duchowne, aby osobistym przykładem trzeźwego życia wspierali trzeźwość wszystkich Polaków. Modlimy się więc za biskupów, kapłanów, zakonników i siostry zakonne, za alumnów i wszystkich, których Pan powołał do wyłącznej swojej służby. Wielu z nich w naszej Ojczyźnie podjęło decyzję o dobrowolnej abstynencji od alkoholu, wielu ofiarnie służy sprawie trzeźwości i pomaga osobom z problemami alkoholowymi i ich rodzinom. Trzeba wspierać ich w tej niełatwej służbie swoją modlitwą, duchową ofiarą i zaangażowaniem się w różne inicjatywy trzeźwościowe.

Okres Wielkiego Postu jest dobrą okazją, aby w duchu odpowiedzialności za Kościół święty i naszą Ojczyznę wspólnie z osobami duchownymi podjąć stałą troskę o trzeźwość osobistą, rodzinną i narodową.

Materiały do wykorzystania

- „Wszyscy uważamy za swój obowiązek duszpasterski pracę nad trzeźwością. W wielu wypadkach praca ta musi przeobrazić się w trudną walkę z nadużyciem alkoholu. Prowadzimy tę walkę z nadużyciem alkoholu. Prowadzimy tę walkę na ambonie, w konfesjonale, w czasie odwiedzin i innych kontaktów duszpasterskich. Prowadzimy ją, chociaż czasem może się nam zdawać, że wysiłki nasze nie odnoszą skutków. Jednakże z posłannictwa, jakie w tej dziedzinie wyznaczył nam Chrystus Pan i Kościół, nie możemy zrezygnować. Nie możemy się cofnąć przed żadnym wysiłkiem. Leży nam na sercu dobro naszego społeczeństwa, tak bardzo zagrożonego pod tym względem” (kard. Karol Wojtyła).

- „Przez całkowitą abstynencję duchowieństwa katolickiego – do trzeźwości całego narodu polskiego! Oto kierunek naszych duszpasterskich wysiłków. Jesteśmy przekonani, że przed tym zadaniem nie wolno się nam cofać. *Dobry pasterz daje życie swoje za owce.* Wszyscy o tym wiemy; chodzi tylko o to, abyśmy tej powinności byli wierni w naszym życiu i posługiwaniu wiernym” (bł. kard. Stefan Wyszyński).

- „W Ewangelii (Łk 9,22-25) znajduje się podstawowe kryterium, pozwalające odróżnić chrześcijaństwo autentyczne od chrześcijaństwa udawanego. Jeśli słyszymy jakieś bardzo piękne wypowiedzi na temat miłości, międzyludzkiego braterstwa, realizowania siebie – ale nic nie mówi się o tym, że miłość zawsze powinna być w zgodzie z Bożymi przykazaniem, że miłość bywa trudna, że nieraz wymaga poświęceń, ofiary, zaparcia się siebie – jeśli pominięty jest cały wątek krzyża w realizowaniu miłości – to uciekajmy jak najdalej od takich pouczeń. Bo w tego rodzaju pouczeniach i w tego rodzaju oczekiwaniach kontynuowane są fałszywe wyobrażenia o Mesjaszu, który wprowadzi powszechny dobrobyt i pokona nieprzyjaciół i w ogóle sprawi, że ludzie poczują się miło, syto i radośnie. Pan Jezus stanowczo odrzucił pomysły głoszenia ostatecznego zwycięstwa Boga z pominięciem krzyża. Zło powinno być przewyciężone w nas samych, poprzez nasze całkowite i bezwarunkowe zawierzenie Bogu, poprzez odmowę jakiegokolwiek paktowania [ze złem]” (o. Jacek Salij OP).

Modlitwa wiernych

Z wielką ufnością błagajmy Boga o błogosławieństwo dla Kościoła, świata, naszych rodzin i całej Ojczyzny.

1. Módlmy się za Kościół św., aby jego członkowie wiernie naśladowali Zbawiciela krocząc za Nim drogą krzyża prowadzącą do zwycięstwa.
2. Módlmy się o nowe powołania do kapłaństwa, aby nie zabrakło tych, którzy mają władzę odpuszczania grzechów i sprawowania Najświętszej Ofiary.
3. Módlmy się za osoby duchowne, aby osobistym przykładem trzeźwego życia wspierali trzeźwość wszystkich Polaków.
4. Módlmy się za chorych, aby łączyli swoje cierpienia z cierpieniami Zbawiciela.
5. Módlmy się za członków naszej parafii, aby dobrze przeżyli Wielki Post uczestnicząc w nabożeństwach i rekolekcjach wielkopostnych.
6. Módlmy się za nas zgromadzonych na tej Eucharystii, abyśmy zawsze wybierali życie i szczęście z Bogiem.

Boże, który w swojej nieskończonej miłości pragniesz naszego szczęścia, wysłuchaj naszych prośb i prowadź nas drogą prowadzącą do życia wiecznego. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Na rozesłanie

Na trud wypełniania nakazu Jezusa, aby każdego dnia brać swój krzyż i naśladować Go, przyjmijmy Boże błogosławieństwo.



fot. o. Oskar

Piątek w Tygodniu Modlitw o Trzeźwość Narodu

7 marca 2025 roku

Intencja

Modlitwa za członków rodzin z problemami alkoholowymi, aby odzyskali zdrowie i znaleźli pomoc w życiowych trudnościach.

Wprowadzenie do Mszy świętej

Wielki Post jest dla nas szczególnym czasem odnowy życia duchowego. Modlitwa, umartwienie i jałmużna to dobre czyny, które przemieniają nasze serca, aby jaśniały Bożą miłością. Dzisiaj swoją modlitwą ogarniamy członków rodzin z problemami alkoholowymi. Często z tego powodu chorują fizycznie, psychicznie i duchowo. Prosimy Boga w ich intencji, aby odzyskali zdrowie i znaleźli pomoc w życiowych trudnościach.

Czytania

I czytanie: Iz 58, 1-9

Psalm: Ps 51, 3-6. 18-19

Ewangelia: Mt 9, 14-15

Propozycja homilii

W dzisiejszej Ewangelii usłyszeliśmy słowa Jezusa: „*Przyjdzie czas, kiedy zabiorą im pana młodego, a wtedy będą pościć*”. Ten czas postu dany nam jest teraz. Jak mamy pościć? Jakiego postu oczekuje od nas Pan? Na te pytania znajdujemy odpowiedź w dzisiejszym czytaniu z księgi proroka Izajasza. Post,

który Bóg wybiera to: „*rozerwać kajdany zła, rozwiązać więzy niewoli, wypuścić wolno uciśnionych i wszelkie jarzmo połamać; dzielić swój chleb z głodnym, wprowadzić w dom biednych tułaczy, nagiego, którego ujrzysz, przyodziać i nie odwrócić się od współziomków*”. Są to konkretne przykłady dobrych czynów, które od nas wymagają wysiłku, rezygnacji ze swoich dóbr na korzyść bliźniego. Właśnie te uczynki miłosierdzia czynią nas miłymi Bogu, otwierają nas na Jego łaski i dają nam prawdziwą wolność w Chrystusie Jezusie. Tak poszcząc zmieniamy siebie i świat, który nas otacza.

Nasz stosunek do świata, wydarzeń i innych ludzi często nacechowany jest pesymizmem. Bo rzeczywiście wiele jest spraw, które nas niepokoją, bulwersują, które stanowią realne zagrożenie. Musimy jednak mocno wierzyć, że z pomocą Bożej łaski możemy dokonać odnowy nie tylko swojego życia, ale też odnowy świata. To jest nasze zadanie, które daje nam Pan.

Niezwykle ważne jest, aby pokonać lęk, który paraliżuje wolność dzieci Bożych i uwierzyć, że Bóg posługując się nami może dokonać wielkich rzeczy. „*Połamać jarzmo*”, to uwolnić się od niewoli grzechu oraz od lęku wobec struktur zła w świecie. Nasz Zbawiciel oczekuje od nas odważnego świadectwa bycia Jego uczniami w każdym miejscu i w każdej sytuacji. Oczekuje od nas konkretnego działania na rzecz bliźnich, którzy potrzebują wsparcia materialnego i duchowego.

Intencją kolejnego dnia w Tygodniu Modlitw o Trzeźwość Narodu jest modlitwa za członków rodzin z problemami alkoholowymi, aby odzyskali zdrowie i znaleźli pomoc w życiowych trudnościach. Zdajemy sobie sprawę, że osoba uzależniona od alkoholu jest źródłem wielkiego cierpienia dla bliskich. Konsekwencje nadużywania alkoholu przez jedną osobę rozciągają się na wszystkich członków rodziny. Wciąż tak wiele osób nie radzi sobie z tymi problemami, ukrywa je przed innymi, wstydzi się, nie korzysta z koniecznej pomocy ekspertów. Wciąż tak wiele osób wchodzi we współuzależnienie.

Ks. dr Marek Dziewiecki, psycholog i duszpasterz trzeźwości, tłumaczy, że „*ukrywanie problemów alkoholowych bliskich osób: małżonka, rodzica, syna, córki, rodzeństwa i próba radzenia sobie z osobą uzależnioną w zaciszu domu to zły pomysł, który prowadzi jedynie do pogorszenia i tak już dramatycznej sytuacji*”. Dlatego tak ważne jest, aby ci, którzy „*borykają się z alkoholizmem bliskich, zgłaszali się po pomoc do instytucji państwowych, do grup samopomocy, a także do kapłanów*”.

Jako odpowiedzialni chrześcijanie musimy nie tylko otoczyć modlitwą rodziny z problemami alkoholowymi, ale także stale pogłębiać wiedzę, jak przyjść im z pomocą w wychodzeniu ze współuzależnienia i w rozwiązywaniu

trudności związanych z nadużywaniem alkoholu przez ich bliskich. Pamiętajmy o słowach wielkiego apostoła trzeźwości, bł. kard. Stefana Wyszyńskiego, aby człowieka, który *„nie jest już zdolny sam obronić się przed sobą, otoczyć sprzyśnięciem miłości, podać mu rękę i wyprowadzić z niedoli”*.

Materiały do wykorzystania

- „Przezwyciężanie tego nieszczęścia [nietrzeźwości] musi się zaczynać w rodzinie, ale całe społeczeństwo, cały naród, Kościół i państwo muszą współdziałać i to ze wszystkich sił” (kard. Stefan Wyszyński).

- „Współzależnienie oznacza, że bliscy uzależnili się emocjonalnie od osoby uzależnionej i że ulegają manipulacji z jej strony. Często dzieje się tak całymi latami. Dopóki bliscy trwają w takiej zależności od osoby uzależnionej, dopóty nie są w stanie jej mądrze kochać. Nie potrafią też skutecznie bronić się przed krzywdzicielem. Łudzą się, że swoją ofiarną miłością, ciągłym przebaczeniem, dawaniem uzależnionemu kolejnej szansy na poprawę, wiarą w jego kolejne przyrzeczenia poprawy sprawią, że ta osoba sama zacznie się zmieniać. (...) Współzależnieni nie zdają sobie sprawy z tego, że alkoholik nie reaguje na ich miłość ani na ich cierpienie. Jest w stanie zareagować jedynie na swoje własne cierpienie. (...) Jedyną skuteczną obroną przed współzależnieniem jest zdobywanie solidnej wiedzy o tym, co się dzieje w człowieku uzależnionym. Drugim warunkiem jest wyjście z ukrycia i korzystanie z pomocy kompetentnych ludzi. Dobrą pomoc można otrzymać w grupach Al-Anon. To grupy wsparcia dla osób borykających się z problemem alkoholowym swoich najbliższych. Warto też poszukać stałego spowiednika spośród tych kapłanów, którzy mają doświadczenie w pracy z osobami uzależnionymi oraz z ich współcierpiącymi rodzinami” (ks. dr Marek Dziewiecki).

- „Najczęściej współzależnione są osoby, które mieszkają z uzależnionym pod jednym dachem i ponoszą konsekwencje jego zachowań. Są to najbliżsi, zwykle żony, nieco rzadziej matki. Osoba współzależniona widzi zło, które się dzieje, i za wszelką cenę stara się ratować uzależnionego. Niestety, ta pomoc nie jest praktycznie ratowaniem. Mamy do czynienia ze „sprzątaniami” po uzależnionym, z niwelowaniem różnego rodzaju szkód, które wyrządza, z chronieniem go przed ponoszeniem konsekwencji picia. Takie postępowanie osoby współzależnionej nie pozwala uzależnionemu odczuć i poznać prawdziwych konsekwencji jego zachowań. Wobec tego ich zmiana jest niemożliwa.

(...) Prawdziwa pomoc uzależnionemu musi zacząć się od tego, żeby zaczął ponosić konsekwencje swoich zachowań i decyzji, bo to umożliwi mu zauważenie problemu i może go skłonić do zmiany postępowania, a tym samym do podjęcia leczenia” (dr Bohdan Woronowicz).

- „Niezwykle ważne jest również, aby osoby współuzależnione nie zostały same z tym problemem, ale skorzystały z programów profilaktycznych i uczestniczyły w grupach rodzinnych, takich jak na przykład AL-Anon, Nar-Anon, Haz-Anon. Żona i matka powinna zatroszczyć się o siebie chociażby dlatego, żeby móc zadbać o swoje dzieci. Bez względu na to, czy osoba uzależniona zdecyduje się na leczenie, czy też nie” (bp Tadeusz Bronakowski).

Modlitwa wiernych

Pamiętając o słowach Pana, że odpowie na nasze wołanie o pomoc, jeśli będziemy kierować się miłosierdziem, prosimy Go w naszych potrzebach.

1. Módlmy się za chrześcijan, aby z Bożą pomocą rozrywali kajdany zła i rozwiązywali więzy niewoli.

2. Módlmy się za papieża, biskupów i kapłanów, aby zawsze byli świadkami Bożego Miłosierdzia.

3. Módlmy się za naszą Ojczyznę, aby dzięki współpracy rodzin, Kościoła, samorządu i państwa zdołała rozwiązać poważne problemy, których źródłem jest nietrzeźwość tak wielu Polaków.

4. Módlmy się za członków rodzin z problemami alkoholowymi, aby odzyskali zdrowie i znaleźli pomoc w życiowych trudnościach.

5. Módlmy się za dzieci i młodzież, aby mogły wrastać w kochających się, bezpiecznych, Bożych rodzinach.

6. Módlmy się za nas samych, abyśmy poprzez umartwienie i uczynki miłosierdzia wzrastali w świętości.

Boże, spójrz łaskawie na nasze pokorne, skruszone serca i przyjdź nam z pomocą. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Na rozesłanie

Niech Bóg błogosławi naszej pokucie i dobrym uczynkom. Niech oczyści nasze intencje, abyśmy umartwiali się właściwie – z pokorą i miłością.

Sobota w Tygodniu Modlitw o Trzeźwość Narodu

8 marca 2025 roku

Intencja

Modlitwa za kobiety, aby tworzyły nową kulturę trzeźwości w naszym narodzie.

Wprowadzenie do Mszy świętej

Kończy się dzisiaj kolejny Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu, ale nie kończy się nasza troska o trzeźwość. To jest nasz codzienny obowiązek. To jest nasza odpowiedzialność. Szczególną intencją dzisiejszego dnia jest modlitwa za kobiety, aby tworzyły nową kulturę trzeźwości w naszym narodzie. Prośmy o to za wstawiennictwem Matki Bożej, Matki Pięknej Miłości.

Czytania

I czytanie: Iz 58, 9b-14

Psalm: Ps 86, 1-6

Ewangelia: Łk 5, 27-32

Propozycja homilii

Bóg, który jest Miłością, darzy człowieka swoim błogosławieństwem. Dzięki niemu ustępują ciemności zła, a człowiek obfituje w łaski i wydaje wspaniałe owoce. Nie dzieje się to jednak automatycznie. Ważna jest postawa człowieka, bowiem warunkiem otrzymania błogosławieństwa jest przestrzeganie Bożych przykazań, kierowanie się w swoim życiu sprawiedliwością i miłosierdziem.

Kościół naucza, że Boże błogosławieństwo jest równocześnie słowem i darem i że od początku aż do wypełnienia się czasów całe dzieło Boże jest błogosławieństwem. (KKK 1078-1079). Ta wspaniała prawda każe nam z nadzieją patrzeć w przyszłość i z wielką ufnością prosić Boga o Jego błogosławieństwo. Wołamy za Psalmistą: *„Panie, zmiłuj się nade mną, bo nieustannie wołam do Ciebie. Rozraduj życie swego sługi, bo ku Tobie, Panie, wznoszę moją duszę”*.

W dzisiejszej Ewangelii Jezus ukazuje nam drogę, która prowadzi do prawdziwej radości. Jest nią droga nawrócenia, otwarcia się na Boże przebaczenie. Tą drogą poszedł celnik Lewi. Jego to powołał Pan do grona apostołów i nazwał Mateuszem, czyli „darem Bożym”. Papież Benedykt XVI w jednej z katechez podkreślił, że na powołanie przez Jezusa Mateusz natychmiast odpowiedział: *„wstał i poszedł za Nim”*. Oznaczało to dla niego *„porzucenie wszystkiego, przede wszystkim tego, co gwarantowało mu pewny dochód, choć często nieuczciwy i hańbiący. Najwidoczniej Mateusz zrozumiał, że zażyłość z Jezusem nie pozwalała mu kontynuować działalności potępianej przez Boga. Łatwo domyślić się odniesienia do terażniejszości: dziś również niedopuszczalne jest przywiązanie do rzeczy będących nie do pogodzenia z pójściem za Chrystusem (...). W owym „wstaniu” – kontynuował Papież, można odczytać dystans do sytuacji grzechu i zarazem świadome przyłgnięcie do nowego życia, prawego, w jedności z Jezusem”*.

Chrystus powołuje każdego z nas, abyśmy uwolnili się z tego, co nie jest do pogodzenia z Ewangelią. Abyśmy porzucili grzech i odnowili osobistą więź z Chrystusem. Mamy także obowiązek pomagać innym w przyłgnięciu na nowo do Jezusa i cieszyć się, gdy ktoś się nawraca.

W ostatnim dniu Tygodnia Modlitw o Trzeźwość Narodu modlimy się za kobiety, aby tworzyły nową kulturę trzeźwości w naszym narodzie. To niezwykle ważne zadanie w sytuacji pogłębiających się problemów uzależnień. Trzeźwość decyduje o jakości życia naszych rodzin, wspólnot, grup społecznych i całego narodu, zatem rola kobiet w promowaniu tej cennej wartości jest niezastąpiona. Ks. Marek Dziewiecki pięknie napisał, że *„prawdziwym skarbem dla Kościoła, Narodu i dla każdej rodziny jest kobieta – żona, matka, siostra, która przyprowadza swoich bliskich do Boga, która własnym przykładem uczy ich Bożej miłości, która zawsze jest trzeźwa i która decyduje się na dar abstynencji, zwłaszcza wtedy, gdy widzi, że jej bliscy zagrożeni są uzależnieniami. Taka kobieta sama jest szczęśliwa i skutecznie pomaga swoim bliskim, aby żyli w radości i wolności dzieci Bożych”*.

Prośmy dzisiaj Boga, aby polskie kobiety naśladowały Maryję, która jest prawdziwym *„arcydziełem kobiecości i jednocześnie arcydziełem człowieczeństwa”* (ks. M. Dziewiecki).

Materiały do wykorzystania

- „Postęp ocenia się zwykle według kategorii naukowych i technicznych, i także w tych dziedzinach nie brak wkładu kobiet. Jednakże nie jest to jedyny wymiar postępu, a tym bardziej nie jest to wymiar zasadniczy. Ważniejszy od niego jest wymiar społeczno-etyczny, który bierze pod uwagę odniesienia międzyosobowe i zalety ducha. Społeczeństwo najwięcej zawdzięcza „geniuszowi kobiety” właśnie w tym wymiarze, który bardzo często urzeczywistnia się bez rozgłosu, w codziennych relacjach międzyosobowych, a szczególnie w życiu rodziny” (św. Jan Paweł II).

- „Kobiety mogą i powinny stać się liderkami trzeźwości w domach rodzinnych, w miejscach nauki i pracy, wśród przyjaciół i znajomych. Odgrywają one wielką rolę w tworzeniu kultury trzeźwości, kultury opartej na pięknym, radosnym i wolnym stylu życia. Powtórzmy słowa bł. kard. Wyszyńskiego: *Stać was na to, aby wprowadzić obyczaj, nowy styl, nowy sposób zachowania się, godny, skromny, prawdziwie kulturalny. Styl, który będzie strzegł godności waszego ciała i serca, przyszłych rodzin i obyczaju narodowego.* I dodajmy – *nowy styl bez alkoholu, bo tylko w ten sposób uchronicie siebie, swoje dzieci, swoje rodziny przed tragedią zniewolenia nałogami*” (bp Tadeusz Bronakowski).

- „Przyszłość ludzkości zależy najbardziej od tego, czy większość kobiet będzie drugą Ewą, która karmi siebie i innych toksycznymi iluzjami, czy też drugą Maryją, która karmi siebie i innych Prawdą i Miłością – Bogiem” (ks. Marek Dziewiecki).

Modlitwa wiernych

Przez wstawiennictwo Maryi błagajmy Boga o potrzebne łaski dla Kościoła, świata i naszej Ojczyzny.

1. Módlmy się za członków Kościoła świętego, aby kroczyli zawsze drogą nawrócenia i cieszyli się z Bożego przebaczenia.
2. Módlmy się za Papieża o wszelkie potrzebne łaski w prowadzeniu ludzi do Chrystusa.
3. Módlmy się za spowiedników, aby z radością jednali wiernych z Bogiem, który jest „bogaty w Miłosierdzie”.
4. Módlmy się za kobiety uzależnione od alkoholu, aby odzyskały trzeźwość i odnowiły więź z Chrystusem i z bliźnimi.

5. Módlmy się za polskie kobiety, aby tworzyły nową kulturę trzeźwości w naszym narodzie.

6. Módlmy się za nas samych, abyśmy wzrastali w świętości naśladując wiernie Niepokalaną.

Boże, który darzysz nas swoim błogosławieństwem, pomóż nam wytrwać w wierze, nadziei i miłości. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Na rozesłanie

Przyjmijmy Boże błogosławieństwo i z radością dzielimy się z bliźnimi prawdą, że „ku wolności wyswobodził nas Chrystus”.

*Opracowanie materiałów
na 58. Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu
O. Oskar Józef Puskiewicz OFM*



fot. Pixabay